

Od lipca surowe kary za palenie papierosów na kolei HSB

30 czerwca 2025

Od 1 lipca 2025 roku osoby palące papierosy na terenie infrastruktury Harzer Schmalspurbahnen (HSB), czyli Kolei Wąskotorowej Harz z Niemiec, muszą liczyć się z drastyczną podwyżką kary. Zamiast dotychczasowych 60 euro, grzywna za palenie papierosów wyniesie aż 250 euro. Zmiana ma charakter prewencyjny i została wprowadzona w odpowiedzi na rosnące zagrożenie pożarami w regionie Harz.

Nowe przepisy obejmują wnętrza pociągów i całą infrastrukturę kolejową HSB – w tym perony, przystanki oraz inne miejsca dostępne dla pasażerów. Operator kolei podkreśla, że celem wprowadzenia wysokiej kary jest wyraźne wyznaczenie granic i skuteczne zniechęcenie do palenia.

Władze HSB przekonują, że tylko parowozy mogą „palić”, ale pod ścisłym nadzorem. Ich lokomotywy parowe wyposażono w zaawansowane systemy zabezpieczeń, minimalizujące ryzyko zaprószenia ognia. Dodatkowo ich stan techniczny jest regularnie kontrolowany. W przypadku najwyższego poziomu zagrożenia pożarowego na najbardziej popularnej trasie na Brocken kursują wyłącznie lokomotywy spalinowe.

Co istotne, zakaz palenia obejmuje nie tylko papierosy, ale również e-papierosy, niezależnie od tego, czy wytwarzają ogień, czy nie. HSB wyraźnie zaznacza, że każdy rodzaj palenia – również ten bezpłomieniowy – jest niedozwolony. Na stacjach oraz w pociągach już pojawiły się plakaty ostrzegawcze i inne czytelne symbole zakazu.

W celu upowszechnienia zmiany przepisów uruchomiono system komunikatów głosowych przypominających o obowiązującym prawie

i konsekwencjach łamania paragrafów. Zrobiono to, by zwiększyć świadomość pasażerów oraz zapobiegać nieodpowiedzialnemu zachowaniu mogącemu doprowadzić do tragedii.

Na pierwszy rzut oka kara w wysokości 250 euro może wydawać się przesadzona. Jednak władze HSB argumentują, że tylko zdecydowane środki są w stanie dać wymierny efekt. Region Harz, znany z malowniczych krajobrazów, gęstych lasów i popularnych szlaków turystycznych, w ostatnich latach coraz częściej zmagają się z suszami i pożarami. Dlatego operator kolejowy uznał, że ochrona przyrody musi mieć pierwszeństwo przed komfortem palących pasażerów.

Nowe przepisy są więc nie tylko środkiem represyjnym, ale przede wszystkim próbą ocalenia unikatowego dziedzictwa przyrodniczego regionu Harz.

Autorstwo: Miłosz Magrzyk

Źródło: PolishExpress.co.uk